

Świętowali 380. rocznicę lokacji miasta

► „Urodziny” miasta bojanowianie uczcili uroczystą sesją, odsłonięciem pamiątkowej tablicy i uhonorowaniem zasłużonego mieszkańca gminy.

Obchody 380-lecia nadania miejscowości, założonej w 1638 roku przez Stefana Bojanowskiego, przywileju miejskiego przez króla Władysława IV, połączone z 227. rocznicą uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą, koncelebrowaną w intencji Ojczyzny oraz manifestacją patriotyczną i Apelem Poległych. Następnie władze miasta, radni, sołtysi, pracownicy urzędu oraz jednostek organizacyjnych, a także poczty sztandarowe wzięli udział w uroczystej sesji rady miejskiej.

Po odśpiewaniu hymnu minutą ciszy uczczono pamięć wszystkich mieszkańców gminy poległych w zrywach niepodległościowych, wojnach i miejscach martyrologii. Fragmenty aktu lokacyjnego odczytał burmistrz Maciej Dubiel. Radni z kolei przyjęli oświadczenie, w którym wyrażali szacunek dla założycieli miasta oraz wszystkich mieszkańców działających na rzecz jego rozwoju.

Najważniejszym momentem sesji było jednak wręczenie tytułu i statuetki



Statuetkę przyznaną zmarłemu w 2017 roku Józefowi Czerwińskiemu odebrała jego żona Urszula z rodziną

Zasłużony dla Gminy Bojanowo. Wyróżnienie to pośmiertnie przyznano wieloletniemu sołtysowi Tarchalina i radnemu rady miejskiej Józefowi Czerwińskiemu. - Był działaczem społecznym i bardzo mocno angażował się w życie lokalnej społeczności. Był człowiekiem otwartym, chętnym do pomocy, serdecznym i uczynnym. Miał wiele pomysłów, które realizował na terenie sołectwa - uzasadniał burmistrz Maciej Dubiel. - Jego działalność

pozytywnie wpływała na wykorzystanie aktywności mieszkańców w celu poprawy warunków życia w sołectwie Tarchalin. Działalność pana Józefa wykraczała poza sołectwo, a - dzięki jego energii i konsekwencji - wieś stała się areną wydarzeń nie tylko o zasięgu gminy, ale znacznie większym. Tarchalin stał się drugim centrum kultury w gminie - podkreślał burmistrz, wymieniając także imprezy organizowane w Tarchalinie, które co roku przyciągają uczestników z całego powiatu i okolic. - Dziś dzieło życia kontynuuje jego żona, która przejęła po mężu



Tablicę na głazie przy remizie OSP odsłanili burmistrz Maciej Dubiel, przewodniczący rady Jarosław Bartkowiak, ksiądz Jan Ratajczak oraz radny Leszek Janowicz, który był inicjatorem tego wydarzenia

obowiązki sołtysa. Jestem jednak przekonany, że pan Józef nadal nad wszystkim czuwa, bo będąc w Tarchalinie, na jakiegokolwiek uroczystości, zawsze wyczuwa się tam serdeczność i otwartość na drugiego człowieka, a były to cechy, którymi pan Czerwiński w całym swoim życiu się kierował. Statuetkę, w imieniu zmarłego dwa lata temu sołtysa i radnego, odebrała jego żona Urszula Czerwińska wraz z rodziną.

Radni i sołtysi otrzymali pamiątkowe medale, a po uroczystej sesji wzięli udział w odsłonięciu pamiątkowej tablicy. Została ona zamontowana na głazie przed remizą bojanowskiej OSP.

(JM)



Radni i sołtysi otrzymali okolicznościowe medale